

Sygn. akt I ACa 1022/15

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący:	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie:	SA Piotr Wójtowicz (spr.) SA Ewa Solecka
Protokolant:	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa	Prokuratora Okręgowego w (...)
przeciwko	R. S. i Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. w likwidacji

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanego R. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. akt I C 497/14,

postanawia:

odrzucić apelację.

SSA Ewa Solecka	SSA Ewa Tkocz	SSA Piotr Wójtowicz
-----------------	---------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 1022/15

UZASADNIENIE

Prokurator Okręgowy w Katowicach wniósł o ustalenie, że zawarta między pozwanymi w dniu 3 grudnia 2010 r. umowa sprzedaży udziałów w prawie użytkowania wieczystego szczegółowo opisanych gruntów oraz we własności usytuowanych na tych nieruchomościach i stanowiących odrębną własność budynków, a także stanowiących odrębne nieruchomości szczegółowo opisanych lokali mieszkalnych, jest nieważna.

Pozwana Spółdzielnia uznała powództwo.

Pozwany R. S., mimo prawidłowego zawiadomienia go o terminie rozprawy i zobowiązania go do złożenia odpowiedzi na pozew, nie stawiał się na wyznaczone w celu przeprowadzenia rozprawy posiedzenie ani nie złożył odpowiedzi na pozew.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości, zaznaczając, że w stosunku do pozwanego S. wyrok ów ma charakter zaoczny, oraz orzekł o kosztach procesu.

Pozwany S. w piśmie z dnia 30 grudnia 2014 r. wniósł o doręczenie mu odpisu pozwu i dalszych pism procesowych oraz wyroku zaocznego, podnosząc że dotychczasowa korespondencja kierowana była na błędnie przez powoda podany adres. W związku z tym dnia 21 stycznia 2015 r. zarządzono doręczenie odpisu pozwu, dalszych pism procesowych, postanowienia z dnia 18 grudnia 2014 r. i wyroku zaocznego pełnomocnikowi pozwanego, który kierowaną doń korespondencję podjął dnia 26 stycznia 2015 r. Niezależnie od tego pozwany odpis wyroku zaocznego z pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia sprzeciwu podjął dnia 12 stycznia 2015 r. osobiście pod adresem wskazanym w pozwie, po czym w sprzeciwie od tego wyroku wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów.

Dnia 3 lipca 2015 r. Przewodniczący Sądu zarządził potraktowanie wniesionego przez pozwanego S. środka zaskarżenia jako apelacji z tej przyczyny, że w sprawie po stronie pozwanej występuje współuczestnictwo jednolite, wyrok z dnia 18 grudnia 2014 r. nie jest zatem zaoczny, a jest wyrokiem kontradiktoryjnym w stosunku do wszystkich pozwanych. W związku z tym pozwany S. w piśmie procesowym z dnia 16 lipca 2015 r. wskazał, że zaskarża wyrok z 18 grudnia 2014 r. w całości i wniósł bądź o jego uchylenie, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, bądź o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, bądź też o jego zmianę przez oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu za obie instancje.

Na rozprawie w dniu 26 lutego 2016 r. Sąd Apelacyjny postanowił ograniczyć rozpoznanie sprawy do zbadania formalnej poprawności wniesionego przez pozwanego S. środka zaskarżenia. W związku z tak zakreślonymi granicami badania sprawy pełnomocnik pozwanego S. wniósł o merytoryczne rozpoznanie apelacji, prezentując jednak jednocześnie stanowisko, że zapadły w stosunku do tego pozwanego w dniu 18 grudnia 2014 r. wyrok miał charakter zaoczny i że właściwym środkiem jego zaskarżenia winien być sprzeciw. Likwidator pozwanej Spółdzielni oraz Prokurator nie zajęli w tej kwestii żadnego stanowiska.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszym rzędzie rozważenia wymagało to, jaki charakter miał wydany w stosunku do pozwanego S. wyrok i jaki w związku z tym przysługiwał mu środek zaskarżenia.

Sąd Okręgowy w sentencji wyroku niedwuznacznie stwierdził, że wyrok ten miał charakter zaoczny, rzecz w tym jednak, że takie jego określenie nie może być decydujące, o charakterze orzeczenia w rozumieniu procesowym decyduje bowiem nie jego nazwa, a obowiązujące przepisy prawa; z tej zresztą przyczyny w dalszym toku postępowania odstąpił Sąd ów od traktowania wydanego przez siebie wyroku jako zaocznego i uznał, że jest to wyrok zwykły (kontradiktoryjny), zaskarżalny zatem nie sprzeciwem, a apelacją. Na poparcie takiego swego stanowiska przywołał postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1974 r., wydane w sprawie opatrzonej sygnaturą III CRN 408/73 (OSPİKA z roku 1975, nr 1, poz. 9); rzecz w tym, że postanowienie to dotyczy kwestii innych, które nie pozostają w

związku z badaną w niniejszej sprawie problematyką, a powołanie się nań nie może zastąpić własnej w tym zakresie analizy.

Nie może podlegać jakiegokolwiek wątpliwości, że współuczestnictwo procesowe pozwanych ma charakter jednolity, o jakim mowa w 73§2 k.p.c., z istoty przedmiotu sporu bowiem wynika, że zapadły w sprawie wyrok musi dotyczyć ich niepodzielnie. W takim przypadku, co do zasady, czynności procesowe współuczestników działających są skuteczne wobec tych, którzy zachowują się biernie. Zasada ta nie dotyczy jednak czynności dyspozytywnych, dla skuteczności których potrzebne jest zgodne działanie wszystkich współuczestników.

Gdyby pozwana Spółdzielnia podjęła w procesie obronę, działania jej byłyby skuteczne w stosunku do współpозwanego z nią R. S., niemożliwe zatem w świetle art. 340 k.p.c. byłoby wydanie przeciwko niemu wyroku zaocznego. Rzecz w tym jednak, że w sprawie niniejszej jedyną jej czynnością procesową było uznanie powództwa, które wobec pozwanego S. skutku wyrzecz nie mogło, *prima facie* więc, wobec zaistnienia przewidzianych w art. 339§1 k.p.c. przesłanek, mógł i winien był zapaść przeciwko niemu wyrok zaoczny. Bliższa analiza sytuacji procesowej, jaka wytworzyła się wskutek takiego stanowiska pozwanej Spółdzielni i wskutek bierności pozwanego S., owo rozwiązanie, pozornie jawiące się jako oczywiste, każe odrzucić, właśnie z uwagi na sygnalizowaną już niepodzielność skutków wyroku.

Przyjęcie tezy, że możliwe jest wydanie w stosunku do współuczestników jednolitych wyroku poddanego w przypadku każdego z nich różnym reżimom zaskarżenia, prowadzić by mogło nie tylko do uprawomocnienia się tego wyroku w różnym czasie, ale i do tego, że w stosunku do każdego z nich zapadłby wyrok odmiennej treści. Zdarzyć by się tak mogło w sytuacji, jaka wystąpiła w sprawie niniejszej: gdy wobec jednego z pozwanych, który nie zaskarżył wyroku apelacją (bo, na przykład, powództwo uznawał) wyrok stałby się prawomocny, a jednocześnie na skutek sprzeciwu wniesionego przez tego współpозwanego, wobec którego wydano wyrok zaoczny, doszłoby do oddalenia powództwa. Podkreślić należy, że w takiej sytuacji sprzeciw, mimo brzmienia zdania pierwszego art. 73§2 k.p.c., nie mógłby już być skuteczny wobec tego współuczestnika, który zapadłemu przeciwko niemu w warunkach kontradiktoryjności wyroku nie zaskarżył apelacją.

Takie konsekwencje sprzeciwiają się istocie niepodzielności wyroku oraz istocie współuczestnictwa jednolitego i z pewnością nie mogły być przez ustawodawcę zamierzone. Z tej przyczyny w doktrynie w sposób jednoznaczny przyjmuje się, że w przypadku takiego współuczestnictwa nie jest możliwe zróżnicowanie charakteru zapadającego przeciwko pozwanym wyroku i że wyrok taki może mieć charakter zaoczny jedynie wobec wszystkich współuczestników. Najpełniej, jak się wydaje, kwestię tę wyjaśnił Z. R., choć i on nie przewidział wprost sytuacji, jaka zaistniała w sprawie niniejszej (Kodeks postępowania cywilnego Komentarz, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1969, s. 194-195).

Skoro wydany przeciwko pozwanemu S. wyrok, pomimo takiego określenia go, nie miał charakteru zaocznego, jedynym przysługującym temu pozwanemu środkiem zaskarżenia była apelacja, która – w razie jej zasadności – odnieść musiałaby skutek także w stosunku do współpозwanej razem z nim Spółdzielni (art. 378§2 k.p.c.), i to niezależnie od tego, że uznawała ona powództwo.

Zgodnie z art. 369§1 i §2 k.p.c. apelację wnosi się w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem, a jeżeli strona nie zażądała uzasadnienia wyroku w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia.

W sprawie niniejszej pozwany S. (ani jego pełnomocnik) w przewidzianym w art. 328§1 k.p.c. nie złożył wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 18 grudnia 2014 r., a termin do złożenia takiego wniosku, z uwagi na brzmienie art. 115 k.c., upłynął w dniu 27 grudnia 2014 r. Liczony od tego dnia dwutygodniowy termin, o jakim mowa w art. 369§2 k.p.c., upłynął zatem z dniem 11 stycznia 2015 r., uznane za apelację, nazwane sprzeciwem pismo nadane tymczasem zostało dopiero w dniu 26 stycznia 2015 r., a więc już po upływie ustawowego terminu.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 373 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c. apelację tę odrzucił.

SSA Ewa Solecka SSA Ewa Tkocz SSA Piotr Wójtowicz